

POSTANOWIENIE

13 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 13 grudnia 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku D.S.

z udziałem Miasta [...]

o zasiedzenie,

na skutek skargi kasacyjnej D.S.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie

z 23 sierpnia 2023 r., V Ca 31/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od doręczenia wnioskodawczyni odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna

jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do przytoczonych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, powołując się na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne, które jej zdaniem sprowadzają się do kwestii: - „czy o charakterze władztwa podmiotu obejmującego cudzą nieruchomość w posiadanie od podmiotu związanego niegdyś węzłem zależności od właściciela, decyduje świadomość i wola posiadania podmiotu obejmującego rzecz, czy status poprzednika względem właściciela i wiedza właściciela o fakcie wyzbycia się posiadania przez zbywcę wbrew jego woli i wiedzy, a także czy uzasadniona jest ocena, że dochodzi do przeniesienia posiadania zależnego w sytuacji, gdy rezygnującego posiadacza zależnego i podmiot obejmujący nieruchomość w swe posiadanie, nie łączy żaden stosunek prawny z którym wiąże się wola posiadania zależnego (poddzierżawa, podnajem etc.)”; - „czy przy przyjętej przez Sąd ocenie, że samoistne posiadanie wnioskodawczym datuje się dopiero od 1 października 1990 r., czynność uczestnika jaką było złożenie w sądzie w dniu 19 kwietnia 2019 r. wniosku o zawezwanie wnioskodawczym do próby ugodowej, przerwała bieg zasiedzenia, skoro normy takiej przepisy kodeksu cywilnego nie zawierały, a wola ustawodawcy zmieniającego z dniem 30 czerwca 2022 r. kodeks cywilny (ustawa z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2021, poz.2459) przekreśliła zasadność wcześniejszej interpretacji, że zawezwanie do próby ugodowej można traktować jako czynność zmierzającą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia o wydanie nieruchomości”; - „czy wobec świadomego wprowadzenia przez ustawodawcę w 1965 r. do treści przepisu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. kryterium, by czynność wierzyciela w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia mogła spowodować przerwanie biegu przedawnienia (zasiedzenia), była przedsięwzięta bezpośrednio, jako reakcja ustawodawcy na brak takiego

ograniczenia w przepisach poprzedzających (art. 279 pkt 2 k.z. i art. III pkt 2 p.o.p.c.), utrwalona w orzecznictwie i doktrynie wykładnia tej normy, że do czynności takich należy także zawezwanie do próby ugodowej, w sytuacji, gdy jest to czynność, która bez pozytywnej woli przeciwnika zawarcia ugody nie może doprowadzić do skutecznego dochodzenia roszczenia, a tym samym bezpośrednio prowadzić do dochodzenia roszczenia, nie ma charakteru wykładni *contra legem*, a tym samym, że czynność taka biegu zasiedzenia (przedawnienia) nie przerywa”;

- „czy przy przyjęciu, że zasługuje na akceptację utrwalona w orzecznictwie i doktrynie, przed wejściem w życie ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2021, poz.2459), wykładnia art. 123 § 1 pkt 1 k.c., że zawezwanie przeciwnika do próby ugodowej stanowi czynność, która przerywa bieg przedawnienia (zasiedzenia) – brak po stronie wierzyciela niezwłocznego wytoczenia powództwa w celu realizacji swego roszczenia, w wypadku bezskutecznego zakończenia postępowania pojednawczego, powoduje upadek z mocą wsteczną czynności przerywającej bieg przedawnienia, do czego skłania racjonalna interpretacja oparta na analogii do przepisów art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. czy też art. 455 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c.”.

Skarżąca wskazała również na oczywistość uzasadnienia skargi kasacyjnej (art.398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) w takim zakresie, w jakim dotyczy to zarzutu naruszenia art. 339 k.c. w zw. z art. 348 k.c. w zw. z art. 172 § 2 w zw. z art.175 k.c.

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga zidentyfikowania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym

Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. Szczególna podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga samodzielnego czyli odrębnego od podstaw kasacyjnych wskazania i wykazania naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które jest oczywiste i bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wykorzystując możliwość powołania się na „istotne zagadnienia prawne”, skarżąca starała się po raz kolejny przedstawić rozważania, mające prowadzić do zakwestionowania stanowiska Sądów *meriti* w zakresie ustaleń dotyczących braku przymiotu posiadania samoistnego po stronie wnioskodawczyni. Podniosła bowiem ponownie, że nieruchomości objęła w posiadanie skutecznie już w 1986 r., zaś na jej właścicielu ciążył obowiązek kontrolowania własności i to także wówczas, gdy oddał ją w posiadanie zależne na podstawie określonego stosunku prawnego (*in concreto* umowy dzierżawy zawartej z jej ojcem). Tymczasem okoliczności dotyczące objęcia w posiadanie zarówno przez poprzednika prawnego wnioskodawczyni i samą wnioskodawczynię Sądy obu instancji należycie wytłumaczyły. Odnosząc się do stanowiska skarżącej, należy stwierdzić, że rezultaty postępowania sądowego otwierają możliwość dla przyjęcia za całkiem prawdopodobne, iż między skarżącą a jej ojcem doszło do jakiegoś nieformalnego, dorozumianego ustalenia skutkującego w pewnym momencie przejęciem

przez skarżącą utrzymania nieruchomości w należyтым stanie bądź kontynuowania czy podjęcia się występujących na niej upraw warzyw i owoców. Natomiast nie ulega wątpliwości, że charakter posiadania jej ojca był zawsze zależny, gdyż zasadzał się na umowie dzierżawy zawartej z uczestnikiem postępowania. Z tych względów ojciec wnioskodawczynie w drodze tego formalnego porozumienia nie mógł przenieść na skarżącą jakiegokolwiek władztwa. Stanowiłoby to w okolicznościach sprawy ujawnionych przez Sądy *meriti* sprzeniewierzenie się zasadzie wynikającej z rzymskiej paremii *Nemo plus iuris ad alium transferre potest, quam ipse haberet* (D. 50.17.54), która znaczy ni mniej ni więcej, jak tylko „nikt nie może przenieść na drugiego więcej prawa, niż sam posiada”.

W świetle przytoczonych okoliczności faktycznych i interpretacji norm przepisów prawa materialnego, tj. art. 336 i n. k.c., nie budzi żadnych wątpliwości, że – nawet pomijając kwestię posiadania zależnego przez ojca wnioskodawczynie, który działkę rekreacyjną dzierżawił od miasta – skarżąca w żaden sposób nie sprostала obowiązkowi wykazania momentu zmanifestowania objęcia w posiadanie samoistne działki objętej sporem. Z pewnością również postępowanie dowodowe nie potwierdziło stanowiska skarżącej, która jako datą przejęcia tego rodzaju posiadania od jej ojca wskazywała 1986 r.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy nie zbagatelizował tych okoliczności i wobec tego, że ojciec wnioskodawczynie nie okazał woli zmiany rodzaju posiadania z zależnego w samoistne, jak i nie okazał na zewnątrz woli przeniesienia posiadania na wnioskodawczynie, nie mógł przyznać racji skarżącej. Motywy pisemne podsuwają myśl, że choć skarżąca posiadając nieruchomość bez tytułu prawnego dokonywała remontów w odniesieniu do domu i podejmowała się różnych prac ogrodnich, to mimo wszystko rodzaju swojego posiadania dla postronnych obserwatorów – a w szczególności dla właściciela nieruchomości – nie zmieniła ani jawnie, ani skutecznie. Sąd odwoławczy wniknął w istotę sprawy i objaśnił przyczyny, które wykluczały ocenę wskazywanych dat jako wiarygodne. W ocenie Sądu Najwyższego Sąd przyjął i tak korzystną datę objęcia w posiadanie przez skarżącą, dopuszczając jego początek jako 1 października 1990 r. (dzień po zakończeniu umowy dzierżawy zawartej przez jej ojca z uczestnikiem postępowania), ponieważ sama skarżąca skutecznie jej nie wykazała. A to przecież

całokształt okoliczności sprawy świadczył o tym, że manifestowanie woli władania nieruchomością skarżąca podjęła dużo później, chociaż nie sprostawszy ciężarowi udowodnienia faktów, z których wywodziła oczekiwane dla siebie skutki prawne, nie osiągnęła zamierzonego rezultatu w toku postępowania rozpoznawczego.

Podstawowe reguły postępowania wynikające z k.p.c. skarżąca zignorowała również w części wniosku, w której usiłowała przerzucić ciężar udowodnienia nieobjęcia w posiadanie na uczestnika postępowania. Nie zmienia to faktu, że przewidziane w art. 339 k.c. domniemanie, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym, nie jest domniemaniem, które bezwzględnie wiąże, niezależnie od okoliczności. Jest to domniemanie, które nie może być sprzeczne z istniejącym stanem faktycznym, który wprost wyłącza dopuszczalność takiego domniemania. Inaczej mówiąc, może być ono obalone w drodze dowodów zmierzających do wykazania okoliczności przeciwnych niż objęte jego treścią (*vide*: postanowienie Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r., IV CSK 487/13).

W odniesieniu do zagadnień dotyczących przerwania biegu 30-letniego terminu dla zasiedzenia poprzez złożenie 19 kwietnia 2019 r. wniosku o zawezwanie wnioskodawczynie do próby ugodowej przez uczestnika postępowania, Sąd Najwyższy stwierdził, że nie nosiły one przymiotu „nowości i istotności”, a także nie znalazły zastosowania w osądzonej sprawie. Zapoznanie się z kwestią oceny złożenia wniosku przez uczestnika postępowania i zaniechania ustosunkowania się do niego przed właściwym sądem świadczy o tym, że wnioskodawczynie nie wyraziła wówczas woli przedstawienia argumentacji sprzeciwiającej się stanowisku uczestnika co do jego uprawnień właścicielskich względem przedmiotowej nieruchomości i tytułu prawnego skarżące. Skarżąca nie tylko nie udzieliła na ten wniosek odpowiedzi, lecz przede wszystkim nie stawiała się na posiedzenie i wobec tego do zawarcia umowy nie doszło. Zignorowała, a co za tym idzie, nie przychyliła się do żądania uczestnika postępowania.

Jak przypomniał ostatnio Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 czerwca 2024 r., I CSK 2970/23, pierwsze zawezwanie do próby ugodowej może jawić się jako czynność zmierzająca bezpośrednio (w sensie potencjalnym) do celu określonego w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., jeżeli po wezwaniu dłużnika do spełnienia

świadczenia nie udziela wierzycielowi jakiejkolwiek odpowiedzi, a zatem ostatecznie nie jest wykluczone zawarcie ugody w postępowaniu pojednawczym, zaś jeśli do tego nie dojdzie wierzyciel ma szansę na poznanie ewentualnej argumentacji dłużnika. Pierwsze zawezwanie do próby ugodowej może mieć też na celu zorientowanie się przez wnioskodawcę co do tego, jak zachowa się jego przeciwnik i jakie zgłosi zarzuty, a przez to uniknięcie poniesienia wyższych kosztów sądowych, wynikających z konieczności poniesienia wyższych opłat sądowych w razie wniesienia pozwu. W związku ze zmianą stanu prawnego z dnia 30 czerwca 2022 r. i zaliczenie zawezwania do próby ugodowej do instytucji z zakresu zawieszenia biegu przedawnienia (por. art. 121 pkt 6 k.c. i art. 124 § 2 k.c. w nowym brzmieniu oraz uchylenie pkt 3 art. 123 § 1 k.c.), nie jest możliwa i pragmatycznie uzasadniona zmiana ugruntowanego już stanowiska, że pierwsze zawezwanie do próby ugodowej jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia roszczenia, z wyjątkiem sytuacji, gdy dłużnik po wezwaniu do spełnienia świadczenia zakwestionuje roszczenie wierzyciela i oświadcza, że go nie spełni w jakimkolwiek zakresie – wówczas bowiem nie można wbrew normatywnej przesłance „bezpośredniości”, o której stanowi art. 123 § 1 pkt 1 k.c., przyjmować, aby zawezwanie do próby ugodowej, nawet pierwsze, mogło być identyfikowane z potencjalną bezpośredniością, skoro wierzyciel wie, że i tak do zawarcia ugody nie dojdzie, bowiem dłużnik wyraźnie deklaruje, że dobrowolnie w ogóle nie spełni świadczenia.

Całokształt zachowania wnioskodawczyni połączony z następczym skierowaniem wniosku o zasiedzenie nieruchomości, której wydania domagał się uczestnik postępowania, świadczą dobitnie o tym, że owo wezwanie nie straciło przymiotu „bezpośredniości” w ujęciu rozważań przedstawionych w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2023 r., II CSKP 1650/22; uchwała Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06). Brak reakcji skarżącej, która nie zareagowała na wniosek o zawezwanie do ugody był wskazaniem właścicielowi nieruchomości, że skarżąca nie interesowała się losem działki rekreacyjnej, z której dotychczas korzystała.

Przekłada się to również na konkluzję, że koncepcja zgłoszona przez skarżącą zakładająca, że „brak po stronie wierzyciela niezwłocznego wytoczenia

powództwa w celu realizacji swego roszczenia, w wypadku bezskutecznego zakończenia postępowania pojednawczego, powoduje upadek z mocą wsteczną czynności przerywającej bieg przedawnienia” nie spełnia roli przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Nie sposób odnaleźć w uzasadnieniu argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisu art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c., a zasygnalizowanie, że zagadnienie pojawiało się w orzecznictwie i doktrynie nie jest jeszcze wystarczające do przypisania mu cechy „istotności”. Zwłaszcza, gdy wziąć pod uwagę, że motywy pisemne Sądów *meriti* przekonują o tym, że bezskuteczność zakończenia postępowania wywołanego złożeniem wniosku o zawezwania do ugody wynikała z przyczyn leżących wyłącznie po stronie skarżącej, a uczestnik postępowania w innych postępowaniach podejmował i kontynuuje podejmowanie czynności, popierających jego prawo własności.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 5 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1935), orzeczono jak w postanowieniu

A.W.

[ał]